

Puls Gospodarczy Pomorza w I kw. 2023 r.



**Barometr Koniunktury Pomorza
z pierwszym od pięciu kwartałów wzrostem
– czy to początek nowego trendu?**

**Nadal zdecydowana przewaga pesymistycznych nastrojów
wśród przedsiębiorców – ile to jeszcze potrwa?**

**Wzrost bezrobocia – w których powiatach
najbardziej martwi?**

**Saldo handlu zagranicznego na plusie
– na jak długo?**

Wydawca



Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

ul. Do Studzienki 63

80-227 Gdańsk

tel. +48 58 524 49 30

ibngr@ibngr.pl

Partner PGP



**SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

Partner medialny



**Pomorski
Przegląd
Gospodarczy**

Spis treści

Wstęp	4
Najważniejsze wnioski.....	5
Koniunktura.....	6
Działalność przedsiębiorstw	9
Rynek pracy	13
Handel zagraniczny	15

Wstęp

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami w I kwartale br. osiągnięty został szczyt inflacji – wówczas to zniesiona została większość elementów rządowej tzw. tarczy antyinflacyjnej, a co więcej od marca br. Główny Urząd Statystyczny, porównujący ceny do okresu sprzed roku, zestawia dane z okresem już po rozpoczęciu rosyjskiej agresji na Ukrainę, która jak wiemy poskutkowała dynamicznym podniesieniem się poziomu cen surowców energetycznych i żywności. W efekcie, w lutym br. wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych został wywindowany do poziomu 18,4% (w dwóch poprzednich miesiącach wynosił 16,6%), natomiast w marcu wyniósł on 16,1%, co potwierdza tezę, że inflacyjny *peak* jest już za nami. Z drugiej jednak strony – na koniec kwartału ceny wciąż rosły i to w nadal szybkim tempie. Jedynymi grupami towarów, w wypadku których można było mówić o spadku cen były: energia oraz paliwa.

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami w I kwartale br. osiągnięty został szczyt inflacji. Pomimo tego, na koniec kwartału ceny wciąż rosły i to w nadal szybkim tempie.

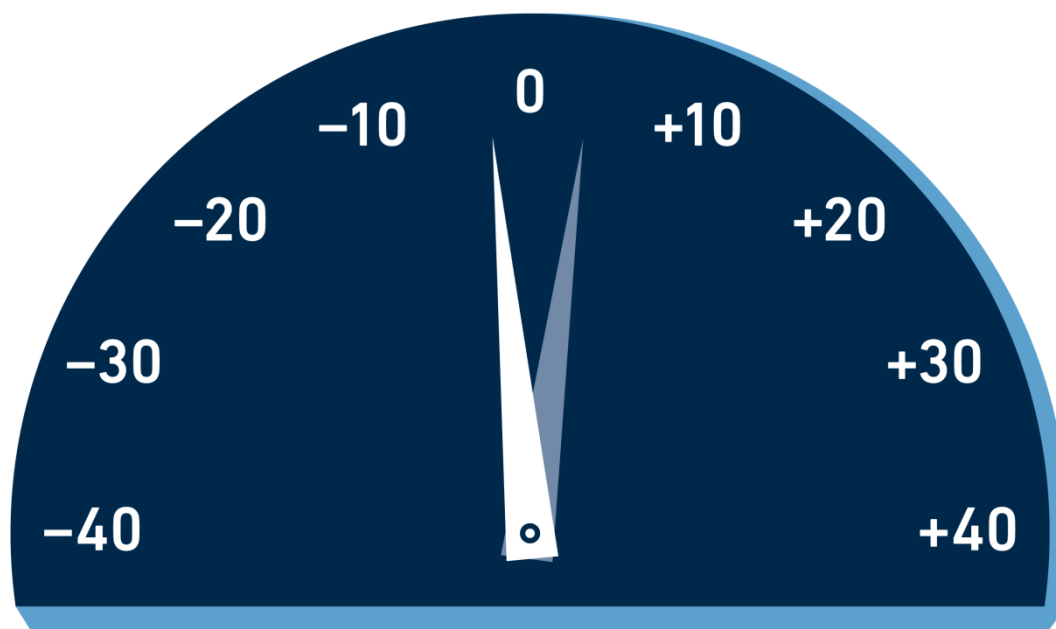
Strategia realizowana przez Radę Polityki Pieniężnej w I kwartale 2023 r. nie odbiegała od tej, którą obserwowaliśmy w poprzednim kwartale – podczas żadnego z trzech posiedzeń RPP nie zdecydowano o zmianie wysokości stóp procentowych. Decyzja o ich utrzymaniu na dotychczasowym poziomie została podtrzymana także podczas kolejnych posiedzeń RPP, jakie miały miejsce już w II kwartale br.

Oficjalnym powodem obrania przez RPP taktyki niepodnoszenia stóp procentowych pomimo wysokiej inflacji w Polsce jest osłabienie koniunktury gospodarczej na świecie. Jak podano w komunikacie po kwietniowym posiedzeniu: *Rada ocenia, że osłabienie koniunktury w otoczeniu polskiej gospodarki wraz ze spadkiem cen surowców będzie nadal wpływać ograniczająco na globalną inflację, co oddziaływać będzie również w kierunku niższej dynamiki cen w Polsce.*

W skali Europy w marcu br. mieliśmy do czynienia z wyraźnym spadkiem poziomu inflacji – w strefie euro wyniosła ona 6,9%, czyli o 1,6 pkt. proc. mniej niż w lutym. Według prognoz trend spadkowy ma być kontynuowany. Najbliższe miesiące pokażą, jaką politykę w takich uwarunkowaniach wybierze Europejski Bank Centralny. Póki co, w marcu zdecydował się on podnieść stopy procentowe o 0,50% do poziomu 3,00%.

Najważniejsze wnioski

- W I kwartale 2023 r. wśród pomorskich przedsiębiorców **przeważały negatywne nastroje** dotyczące bieżącej ogólnej sytuacji ich firm – w tym okresie Barometr Koniunktury Pomorza osiągnął wartość **-2,4 pkt.**, czyli o 0,8 pkt. więcej niż w IV kwartale 2022 r., ale o 5,8 pkt. mniej niż przed rokiem. Warto jednak zauważyć, że **po raz pierwszy od pięciu kwartałów wartość analizowanego wskaźnika wzrosła** w stosunku do poprzedniego kwartału.
- Pozytywnie może nastrajać nas fakt, że **pomorscy przedsiębiorcy z sześciu analizowanych branż ocenili I kwartał br. lepiej niż IV kw. 2022 r.** Należy przy tym podkreślić, że **w żadnym spośród tych wypadków nie można mówić o skokowym poprawieniu się nastrojów, lecz raczej o ich delikatnej korekcie „na plus”.**
- W marcu br. **stopa bezrobocia** rejestrowanego wyniosła w województwie pomorskim **4,9%**. W porównaniu z końcówką wcześniejszego kwartału **wzrosła ona zatem o 0,3 pkt. proc.** Odnotowany wzrost bezrobocia miał jednak charakter strukturalny i dotyczył całej polskiej gospodarki – **trend wzrostowy** odnotowano we **wszystkich polskich województwach.**
- Zarówno wartości pomorskiego **eksportu**, jak **importu** znajdowały się w I kwartale br. na poziomie **podobnym do obserwowanego kwartał** wcześniej – względem ostatnich trzech miesięcy 2022 r. wartość eksportu spadła o 2,5%, natomiast importu wzrosła o 1,0%. **Saldo handlu zagranicznego** tym razem ukształtowało się na poziomie **dodatnim.**



Barometr Koniunktury Pomorza

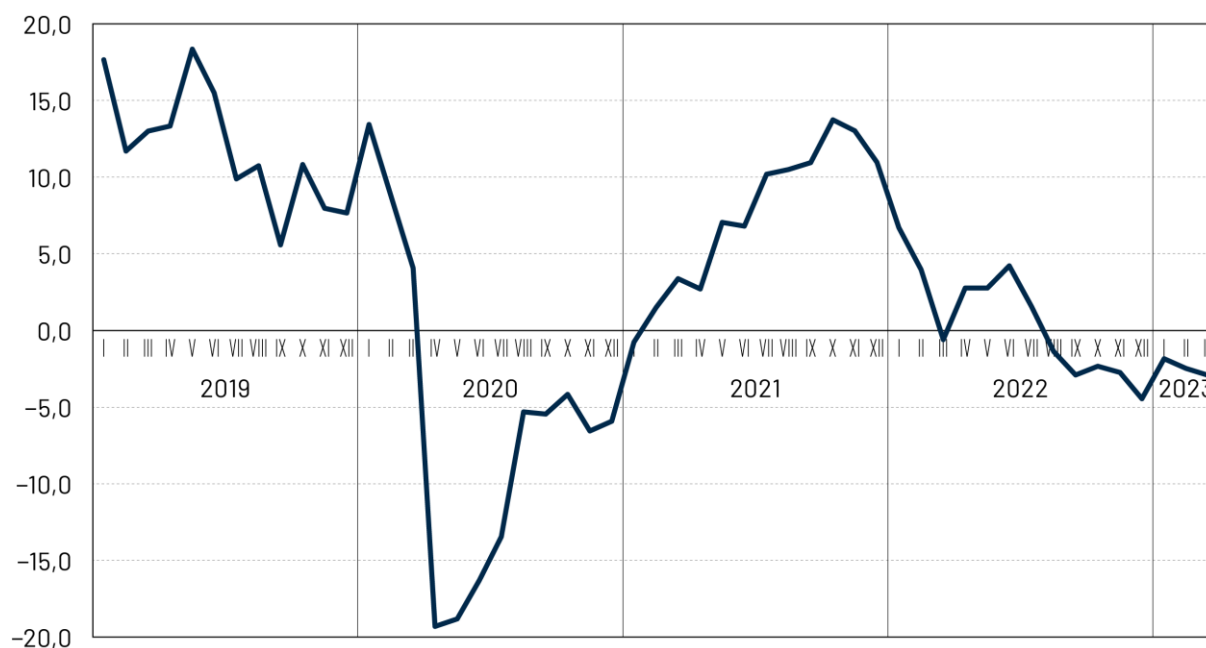
*Strzałka biała ukazuje wartość wskaźnika w I kwartale 2023 r.,
strzałka niebieska wskazuje wynik za I kwartał 2022 r.*

Koniunktura

W I kwartale 2023 r. wśród pomorskich przedsiębiorców przeważały negatywne nastroje dotyczące bieżącej ogólnej sytuacji ich firm – w tym okresie Barometr Koniunktury Pomorza osiągnął wartość –2,4 pkt., czyli o 0,8 pkt. więcej niż w IV kwartale 2022 r., ale o 5,8 pkt. mniej niż przed rokiem. Warto jednak zauważyć, że po raz pierwszy od pięciu kwartałów wartość analizowanego wskaźnika wzrosła w stosunku do poprzedniego kwartału. Wcześniej taka sytuacja miała miejsce między III a IV kwartałem 2021 r. Zbyt wcześnie jednak, by wieścić, że apogeum pesymistycznych ocen przedsiębiorców z Pomorza – wynikających m.in. z wysokiego poziomu inflacji czy wojny w Ukrainie – jest już za nami. Wskazuje na to analiza Barometru Koniunktury Pomorza w ujęciu miesięcznym, która pokazuje, że choć w styczniu br. osiągnął on wartość –1,8 pkt., będącą najwyższą od sierpnia ub.r., to w kolejnych dwóch miesiącach ulegała ona jednak spadkowi, wynosząc odpowiednio: –2,5 pkt. w lutym oraz –2,9 pkt. w marcu.

Po raz pierwszy od pięciu kwartałów wartość Barometru Koniunktury Pomorza wzrosła w stosunku do poprzedniego kwartału. Zbyt wcześnie jednak, by wieścić, że apogeum pesymistycznych ocen przedsiębiorców z Pomorza – wynikających m.in. z wysokiego poziomu inflacji czy wojny w Ukrainie – jest już za nami.

Rysunek 1. Barometr Koniunktury Pomorza w latach 2019–2023



Przedział wahań wskaźnika wynosi od –100 do +100. Wartości ujemne oznaczają przewagę ocen negatywnych, dodatnie – pozytywnych.

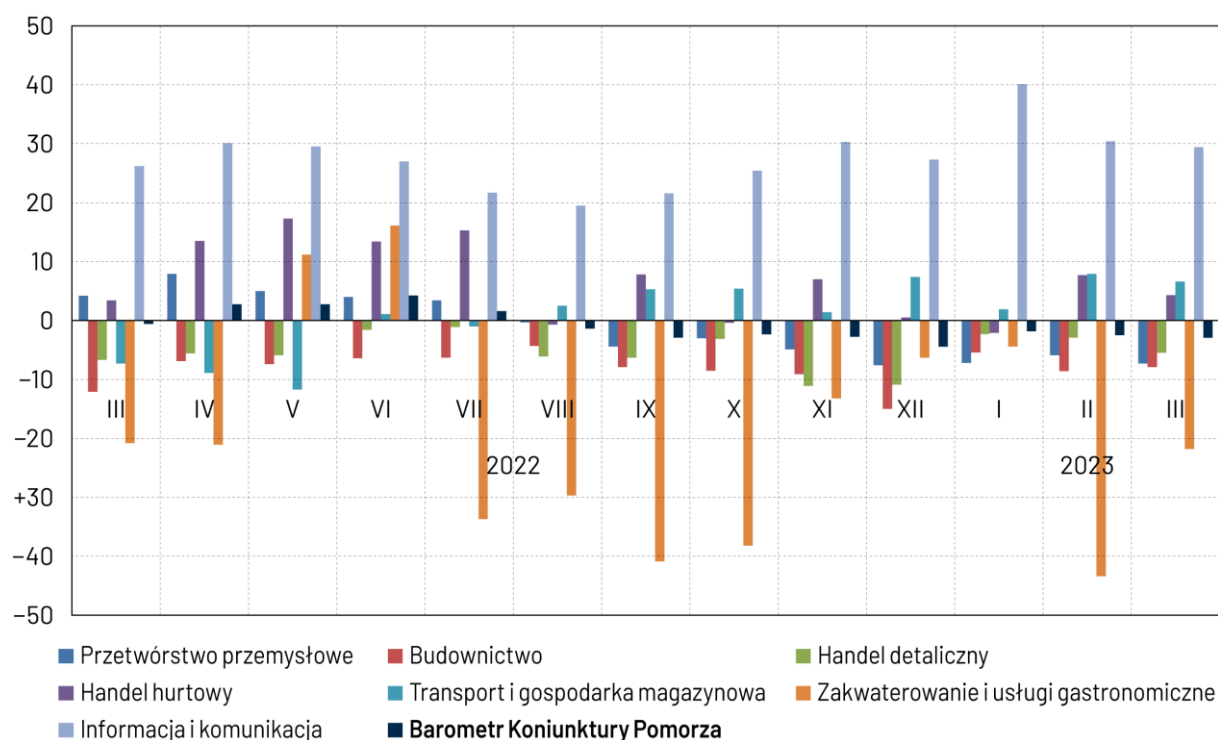
Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych GUS

W trzech spośród siedmiu analizowanych obszarów gospodarki wskaźnik bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw osiągnął na Pomorzu na przestrzeni I kwartału 2023 r. wartości dodatnie. Pod tym względem niekwestionowanym liderem – niemal tradycyjnie już – okazała się branża informacji i komunikacji, w której omawiany wskaźnik znalazł się na poziomie 33,3 pkt., będąc najwyższym od IV kwartału 2021 r. Naturalnym uzasadnieniem tak pozytywnych nastrojów panujących wśród przedsiębiorców z sektora IT jest fakt, że od wielu lat stanowi on jeden z najdynamiczniej rozwijających się obszarów gospodarki (nie tylko pomorskiej czy polskiej, lecz również szerzej – europejskiej, a nawet globalnej), który w dodatku wykazał się wysoką odpornością w zderzeniu z pandemią COVID-19. Można również znaleźć wiele przykładów świadczących o tym, że kryzys pandemiczny okazał się wręcz bodźcem rozwojowym dla tej branży.

Za plecami sektora informacji i komunikacji znalazł się w analizowanym okresie obszar transportu i gospodarki magazynowej, dla którego w pierwszych trzech miesiącach br. przeciętna wartość wskaźnika bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw wyniosła 5,5 pkt. Wartość ta była najwyższa od IV kwartału 2019 r., co daje nam kolejny dowód na to, że duży kryzys, jaki dotknął ten sektor w trakcie pandemii, odszedł w niepamięć, a branża ta znajduje się obecnie na trajektorii wzrostowej. Trzecim i ostatnim obszarem, w którym w I kwartale 2023 r. wśród badanych respondentów z województwa pomorskiego przeważały oceny pozytywne był handel hurtowy (3,3 pkt.).

Spośród czterech sektorów, w odniesieniu do których wśród pomorskich przedsiębiorców więcej było głosów negatywnych, najniższa wartość wskaźnika bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw dotyczyła branży zakwaterowania i usług gastronomicznych (-23,2 pkt.). Może to jednak w dużej mierze wynikać z sezonowego charakteru sektora, z perspektywy którego zima jest najmniej profitowym okresem w skali roku. W pozostałych branżach analizowany wskaźnik osiągnął w I kwartale 2023 r. przeciętnie: -7,3 pkt. dla budownictwa, -6,8 pkt. dla przetwórstwa przemysłowego oraz -3,6 pkt. dla handlu detalicznego. Na szczególną uwagę zasługują dwa ostatnie z nich – w wypadku przetwórstwa przemysłowego został bowiem odnotowany najniższy wynik od naznaczonego pandemią II kwartału 2020 r., a spadek wartości wskaźnika nastąpił w ujęciu kwartalnym po raz piąty z rzędu. Może to świadczyć o wyraźnej „zadyszce” pomorskiego II sektora, wynikającej z szerszych problemów polskiego przemysłu, o czym będzie mowa w dalszej części analizy. Z kolei odczyt dla branży handlu detalicznego – choć nadal poniżej zera – był najwyższym od roku, co może wynikać ze spadającego tempa wzrostu poziomu inflacji, przekładającego się na większy popyt wśród pomorskich konsumentów.

Rysunek 2. Indeks bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstwa wg sektorów w województwie pomorskim w okresie 03.2022 – 03.2023 r.



Przedział wahań wskaźnika wynosi od -100 do $+100$. Wartości ujemne oznaczają przewagę ocen negatywnych, dodatnie – pozytywnych.

Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych GUS

W czterech spośród siedmiu badanych sektorów wskaźnik bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw znajdował się w województwie pomorskim na przestrzeni I kwartału 2023 r. na poziomie wyższym niż przeciętnie w kraju. Sytuacja ta dotyczyła branż: informacji i komunikacji (+7,7 pkt. względem Polski ogółem), budownictwa (+7,1 pkt.), przetwórstwa przemysłowego (+6,3 pkt.), a także transportu i gospodarki magazynowej (+3,7 pkt.). Jeśli chodzi o sektor IT, po raz kolejny potwierdza to tezę, że Pomorze jest jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc do prowadzenia i rozwijania działalności technologicznej w skali naszego kraju. Warto także zauważyć, że pomorski sektor przemysłowy – choć dotknięty spowolnieniem – znosi je lepiej niż pozostała część kraju. Ostatni raz wskaźnik bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw z II sektora był wyższy w skali Polski niż w naszym regionie dokładnie pięć lat temu.

Warto zauważyć, że pomorski sektor przemysłowy – choć dotknięty spowolnieniem – od lat radzi sobie lepiej niż wskazywałyby na to ogólnokrajowe wskaźniki. Ostatni raz wskaźnik bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw z II sektora był wyższy w skali Polski niż w naszym regionie dokładnie pięć lat temu.

Pozytywnie może nastrajać nas fakt, że pomorscy przedsiębiorcy z sześciu analizowanych branż ocenili I kwartał br. lepiej niż IV kw. 2022 r. Należy przy tym podkreślić, że w żadnym spośród tych wypadków nie można mówić o skokowym poprawieniu się nastrojów, lecz raczej o ich delikatnej korekcie „na plus”. W największym stopniu dotyczyła ona branży transportu i gospodarki magazynowej (+4,8 pkt. względem IV kwartału ub.r.), a także handlu detalicznego (+3,6 pkt.) oraz handlu hurtowego (+3,4 pkt.). Jediną branżą, w której, w porównaniu z ostatnim kwartałem 2022 r., odnotowany został spadek analizowanego wskaźnika (o 1,6 pkt.) było przetwórstwo przemysłowe.

Choć na początku niniejszego podrozdziału wspominaliśmy o rosnącej – w ujęciu kwartalnym – wartości Barometru Koniunktury Pomorza, to analiza wskaźnika przewidywanej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw wskazuje na to, że mógł to być jedynie wyjątek potwierdzający regułę. W sześciu spośród siedmiu poddawanych analizie branż omawiany wskaźnik przyjął w I kwartale br. wartości ujemne – i to zazwyczaj zdecydowanie poniżej zera. Widać to było w szczególności na przykładzie handlu hurtowego (–43,0 pkt.), budownictwa (–28,4 pkt.), handlu detalicznego (–28,0 pkt.), zakwaterowania i usług gastronomicznych (–26,3 pkt.) oraz transportu i gospodarki magazynowej (–21,5 pkt.). Pewnego rodzaju zaskoczeniem – w obliczu spadającego tempa wzrostu inflacji – mogą być bardzo pesymistyczne przewidywania handlowców. Jedinym obszarem pomorskiej gospodarki, którego reprezentanci patrzyli w przyszłość z minimalnym optymizmem była branża informacji i komunikacji (+1,3 pkt.).

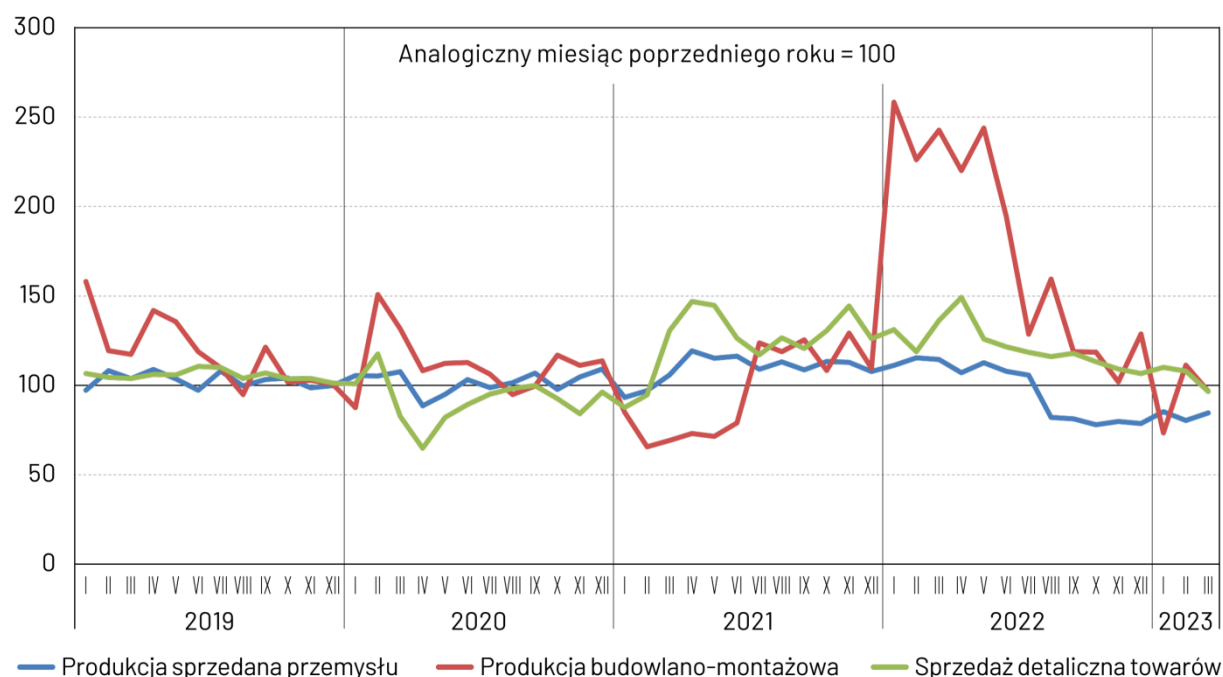
Pewnego rodzaju zaskoczeniem – w obliczu spadającego tempa wzrostu inflacji – mogą być bardzo pesymistyczne przewidywania handlowców.

W czterech spośród siedmiu sektorów (w przetwórstwie przemysłowym, budownictwie, transporcie i gospodarce magazynowej oraz informacji i komunikacji) wartość wskaźnika była w I kwartale wyższa niż kwartał wcześniej. Podobnie w czterech była ona na Pomorzu wyższa niż przeciętnie w skali kraju – w tym wypadku również mowa o przetwórstwie przemysłowym, budownictwie oraz informacji i komunikacji, do których doszła także branża zakwaterowania i usług gastronomicznych.

Działalność przedsiębiorstw

Na koniec I kwartału 2022 r. w województwie pomorskim zarejestrowanych było 347 tys. podmiotów gospodarki narodowej w REGON. Było to o 2,4 tys. więcej niż pod koniec poprzedniego kwartału oraz o 13,2 tys. więcej niż w I kwartale ub.r.

Rysunek 3. Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, budowlano-montażowej i sprzedaży detalicznej w województwie pomorskim w latach 2019–2023



Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu i sprzedaży detalicznej przedstawiona została w cenach stałych, natomiast produkcji budowlano -montażowej – w cenach bieżących.

Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Gdańsku

Produkcja sprzedana przemysłu

W I kwartale 2023 r. produkcja sprzedana przemysłu – liczona w cenach stałych – była przeciętnie o 16,6% niższa niż w analogicznym okresie ub.r. (dla porównania – w IV kwartale 2022 r. wartość ta była o 21,2% niższa niż przed rokiem). Rozkładając tę wartość na poszczególne miesiące, produkcja ta była niższa o: 15,7% w styczniu, o 19,7% w lutym oraz o 15,4% w marcu br. Na spowolnienie mające miejsce w sektorze przemysłowym wskazują również dane dla całej polskiej gospodarki, z których wynika, że produkcja sprzedana przemysłu była w I kwartale br. o 0,5% niższa niż w analogicznym okresie poprzedniego roku, a trend ten może się w kolejnych miesiącach nasilać – o ile w styczniu produkcja sprzedana przemysłu była wyższa o 2,6% niż przed rokiem, o tyle w lutym była już niższa o 1,2%, a w marcu – o 2,9%.

Na przewagę, w analizowanym okresie, negatywnych głosów menedżerów polskich firm produkcyjnych wskazuje również indeks PMI, którego wartości przez wszystkie trzy miesiące kwartału znajdowały się poniżej neutralnej granicy 50 pkt. – odpowiednio były to: 47,5 pkt. w styczniu, 48,5 pkt. w lutym oraz 48,3 pkt. w marcu. Oznacza to, że branża trwa w recesji już od 11 miesięcy. Mimo wszystko warto jednak zauważyć, że wartości te były zauważalnie wyższe niż w poprzednich dwóch kwartałach.

Mimo wszystko trudno na rynku szukać symptomów wskazujących na trwałą poprawę w sektorze przemysłowym. Nadal oddziałują na niego konsekwencje ogólnego spowolnienia gospodarczego, wysokiego poziomu inflacji, a co za tym idzie – utrzymujących się na wysokim poziomie stóp procentowych. Dlatego też II sektor cierpi zarówno na spadek samej produkcji, jak również nowych zamówień, skutkujący choćby spadkiem zatrudnienia.

Pomimo utrzymywania się indeksu PMI delikatnie poniżej granicy 50 pkt., trudno jest na rynku szukać symptomów wskazujących na to, by sektor przemysłowy miał czekać trwała poprawa. Nadal oddziałują na niego konsekwencje ogólnego spowolnienia gospodarczego oraz wysokiego poziomu inflacji.

Według analityków Polskiego Instytutu Ekonomicznego obserwowana sytuacja wynika z osłabienia gospodarczego zarówno w skali Polski, jak i całej strefy euro. Wskazują oni na to, że *spowolnienie w przemyśle jest względnie płytkie, ale za to powszechne*. W dodatku *analogiczne wyniki obserwujemy również w pozostałych krajach regionu czy państwach strefy euro*. Wśród gąszczu problemów pojawiają się nieraz także pozytywne doniesienia – jednym z nich jest to, że w marcu br. koszty produkcji rosły najwolniej od połowy 2020 r. Wydaje się jednak, że to zbyt mało, by w nadchodzących miesiącach móc spodziewać się znaczących zmian w sektorze¹.

Odchodząc na koniec od sytuacji bieżącej, a patrząc na sektor przemysłu „z lotu ptaka”, da się zauważyć przemianę mentalnościową wielu przedsiębiorców z tej branży, którzy są już dziś – po pandemii czy w obliczu wojny w Ukrainie – świadomi zagrożeń związanych z przerywaniem łańcuchów dostaw. Zdaniem Marka Łangowskiego, Prezesa Zarządu gdyńskiego TMA Automation *zaczynamy wchodzić w erę intensywnej robotyzacji i automatyzacji. Przedsiębiorcy zdają sobie sprawę, że praca ludzka, charakteryzująca się mniejszą wydajnością, jakością i powtarzalnością, często nie wystarcza do tego, by być dziś konkurencyjnym na rynku. Dlatego coraz więcej z nich inwestuje w automatyzację – stała się ona ważnym czynnikiem rozwoju wielu firm*.

Produkcja budowlano-montażowa

Pomorska produkcja budowlano-montażowa w I kwartale br. – liczona w cenach bieżących – była przeciętnie o 6,2% niższa niż w I kwartale 2022 r., podczas gdy kwartał wcześniej – była wyższa średnio o 16,4%. W ujęciu miesięcznym na tak słaby wynik przełożyła się przede wszystkim styczniowa wartość wskaźnika, wynosząca aż 26,6% mniej niż w styczniu ub.r. W lutym analizowany indeks był o 11,3% wyższy niż przed rokiem, natomiast w styczniu – niższy o 3,3%.

¹ Za: <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/spowolnienie-gospodarcze-inflacja-i-stop-y-bija-w-polski-przemysl/psyd0yv>; zob. także: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/PMI-Polska-marzec-2023-8516569.html>.

Z kolei z perspektywy całej polskiej gospodarki produkcja budowlano-montażowa – choć liczona w cenach stałych – była w pierwszych trzech miesiącach 2023 r. przeciętnie wyższa niż w poprzednim roku (o 2,5%). Jest to wynik minimalnie lepszy (o 0,1 pkt. proc.) w porównaniu z IV kwartałem 2022 r. W ujęciu miesięcznym produkcja budowlano-montażowa była wyższa niż przed rokiem (odpowiednio o: 2,4% i 6,6%) w styczniu i lutym, natomiast niższa (o 1,5%) w marcu br. W rozróżnieniu na podbranże, budownictwo na koniec I kwartału br. ciągnęła do góry inżynieria lądowa i wodna, natomiast spadki odnotowane były w obszarze budowy budynków oraz robót specjalistycznych.

Zdaniem analityków ING Banku Śląskiego niekorzystne marcowe wyniki produkcji budowlano-montażowej są najprawdopodobniej spowodowane zastojem w sektorze budownictwa mieszkaniowego, choć korzystnie nie wypadły również roboty infrastrukturalne. Przewidują oni jednak, że sytuacja ulegnie poprawie dzięki planowanym inwestycjom publicznym, które niejako zneutralizują niewielkie nakłady inwestycyjne ze strony podmiotów prywatnych. W nadchodzących miesiącach niekorzystnie na kondycję firm z branży budowlanej może wpływać trudna sytuacja na rynku mieszkaniowym, wynikająca m.in. z wysokich stóp procentowych, przekładająca się negatywnie na zdolność kredytową Polaków. Poprawę w tym kontekście może przynieść uruchomienie w lipcu br. rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2%, mającego wesprzeć osoby planujące kupno lub budowę swojego pierwszego mieszkania bądź domu².

W nadchodzących miesiącach niekorzystnie na kondycję firm z branży budowlanej może wpływać trudna sytuacja na rynku mieszkaniowym, wynikająca m.in. z wysokich stóp procentowych, przekładająca się negatywnie na zdolność kredytową Polaków. Być może sytuację poprawi nieco zaplanowane na lipiec wprowadzenie rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2%.

Sprzedaż detaliczna towarów

I kwartał br. stanowił bardzo trudny okres z perspektywy firm działających w obszarze handlu detalicznego. Indeks sprzedaży detalicznej towarów – liczony w cenach bieżących – był w tym czasie na Pomorzu wyższy o 4,8% niż w analogicznym okresie ub.r., przy czym w rozbiciu na miesiące był on: o 10,0% wyższy niż przed rokiem w styczniu, o 7,9% wyższy w lutym oraz o 3,5% niższy w marcu. Mając jednak na uwadze bardzo wysoki poziom inflacji, w tym jej *peak*, który przypadł na luty br., danych tych zdecydowanie nie należy interpretować w pozytywny sposób.

² Za: <https://inwestycje.pl/gospodarka/dolek-koniunktury-to-marzec-lub-kwiecien-ale-wzrost-pkb-w-biezacym-roku-niewielki/>.

Znacznie lepszym miernikiem jest w tym kontekście indeks sprzedaży detalicznej towarów liczony w cenach stałych. Z danych zagregowanych dla całej polskiej gospodarki wynika, że sprzedaż detaliczna towarów była w I kwartale 2023 r. o 4,2% niższa niż w pierwszych trzech miesiącach 2022 r., a w dodatku trend ten nadal się pogłębiał. O ile jeszcze bowiem w grudniu ub.r. wartość omawianego indeksu była o 0,2% wyższa niż w analogicznym okresie poprzedniego roku, o tyle w styczniu była ona już niższa o 0,3% niż przed rokiem, w lutym – o 5,0% niższa, natomiast w marcu – o 7,3% niższa.

Głównym powodem tak słabych wyników handlu detalicznego była rzecz jasna galopująca inflacja, wyraźnie przekraczająca poziom wzrostu wynagrodzeń Polaków, a zatem skutkująca *de facto* ich ubożeniem. To ostatnie zjawisko ma zresztą w skali polskiej gospodarki miejsce już od połowy 2022 r. Jego naturalną konsekwencją jest więc tzw. zaciskanie pasa przez konsumentów. Dane GUS pokazują, że w marcu ub.r. bardzo wysokie (rzędu 15–20%) spadki sprzedaży dotyczyły takich grup towarów, jak: paliwa stałe, ciekłe i gazowe; prasa, książki i pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach czy też meble, RTV i AGD. Spadek dotyczący artykułów podstawowych (grupa żywności, towarów i wyrobów tytoniowych) wyniósł natomiast – identycznie jak w lutym – 4,6%. Jedyną grupą towarów, w której w marcu br. odnotowany został wzrost sprzedaży (o 1,7%) była: tekstylia, odzież i obuwie.

Jak wskazuje główny analityk portalu bankier.pl, Krzysztof Kolany, należy jednak oczekiwać, że w drugiej połowie roku recesja konsumencka się zakończy. Wszystko za sprawą najniższych oczekiwań inflacyjnych Polaków od niemal 5 lat, jakie odnotowane zostały w kwietniu br. W realiach wysokiej inflacji, spadku realnych wynagrodzeń czy niepokoju geopolitycznych jawią się one jako dość paradoksalne. Najwidoczniej jednak polscy konsumenci liczą na dość rychłe nadejście dezinflacji, i to mimo tego, że zdaniem większości ekonomistów proces łagodzenia inflacji będzie najpewniej zachodził stopniowo, w tempie dalekim od dynamicznego³.

W kwietniu br. odnotowane zostały najniższe od pięciu lat oczekiwania inflacyjne Polaków. W realiach wysokiej inflacji, spadku realnych wynagrodzeń czy niepokoju geopolitycznych jawią się one jednak jako dość paradoksalne.

Rynek pracy

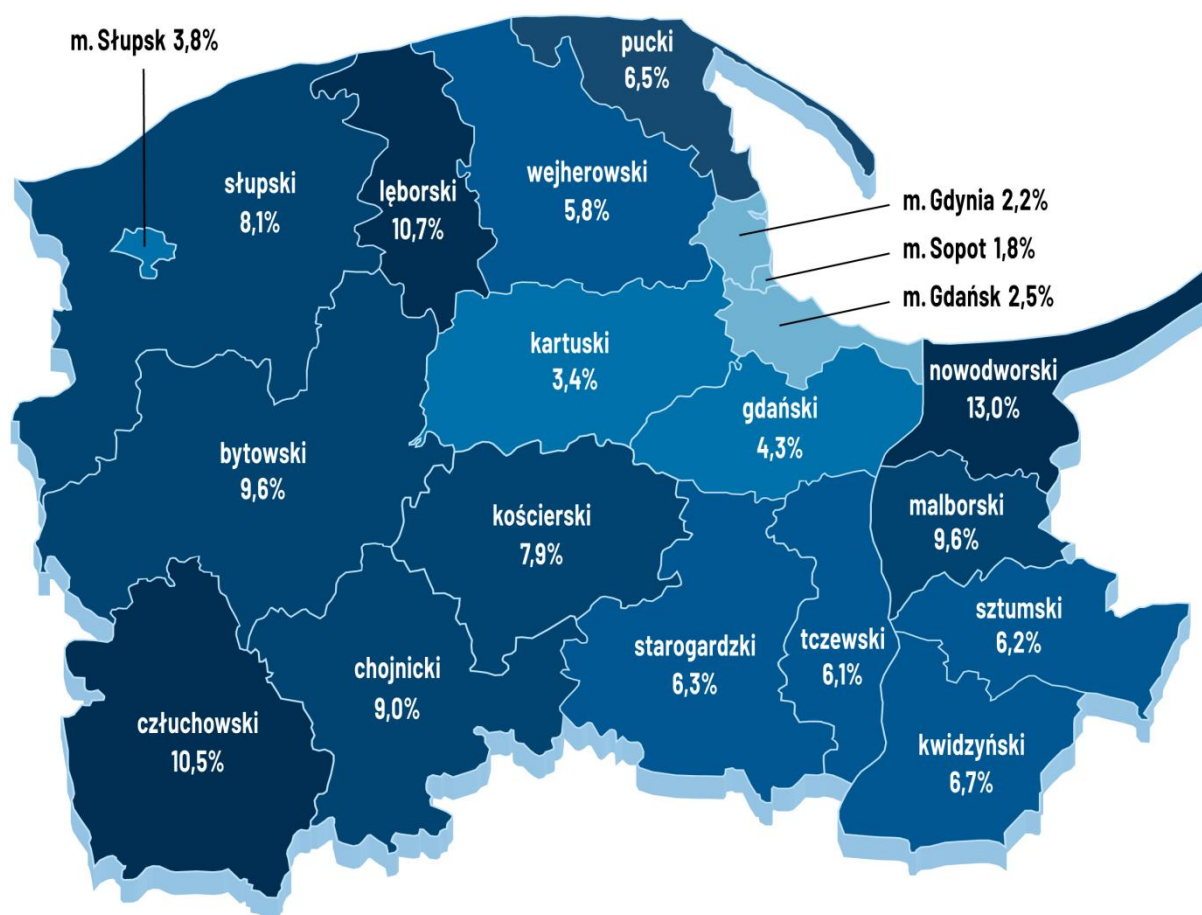
W marcu br. stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła w województwie pomorskim 4,9%. W porównaniu z końcówką wcześniejszego kwartału wzrosła ona zatem o 0,3 pkt. proc. Odnotowany wzrost bezrobocia miał jednak charakter strukturalny i dotyczył całej

³ Za: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Sprzedaz-detaliczna-w-Polsce-marzec-2023-8528178.html>; zob. także: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Koniuktura-konsumencka-w-Polsce-kwiecien-2023-jak-Polacy-reaguja-na-inflacje-8526341.html>.

polskiej gospodarki – trend wzrostowy odnotowano we wszystkich polskich województwach, a wysokość ogólnokrajowej stopy wzrosła z 5,2% w grudniu ub.r. do 5,4% na koniec analizowanego kwartału. O ile na koniec 2022 r. stopa bezrobocia na Pomorzu była o 0,6 pkt. proc. niższa niż przeciętnie w kraju, o tyle począwszy od lutego br., „bufor” ten zmniejszył się minimalnie do poziomu 0,5 pkt. proc.

Podobnie jak w poprzednim kwartale – pod względem omawianego wskaźnika – nasz region znalazł się na siódmym miejscu wśród wszystkich polskich województw za: wielkopolskim (3,1%), śląskim (3,9%), mazowieckim (4,3%), lubuskim (4,6%) oraz dolnośląskim (4,7%) i małopolskim (4,8%). W skali kraju najniższy wzrost bezrobocia (o 0,1 pkt. proc.) odnotowany został w analizowanym okresie w województwach: lubelskim oraz mazowieckim, natomiast najwyższy (o 0,5 pkt. proc.) – w województwie warmińsko-mazurskim.

Rysunek 4. Stopa bezrobocia w powiatach województwa pomorskiego w I kwartale 2023 r.



Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych GUS

Zjawisko rosnącej stopy bezrobocia zauważalne było także na szczeblu powiatowym – pomiędzy marcem br. a grudniem ub.r. wzrosła ona we wszystkich tego typu jednostkach samorządu terytorialnego w województwie pomorskim. W ujęciu procentowym w największym stopniu było to widoczne w miastach na prawach powiatu (w Sopocie wzrost o 20,0%, w Gdyni – o 15,8%), jednakże wynikało to przede wszystkim z niskich

wartości „bazowych” – w Sopocie stopa bezrobocia wzrosła z poziomu 1,5% do 1,8%, natomiast w Gdyni z 1,9% do 2,2%, co oznacza, że w obydwu tych miastach pozostała ona na bardzo niskim poziomie. Znacznie bardziej mogą natomiast niepokoić wzrosty rzędu 11,7% (z 6,0% do 6,7%) w powiecie kwidzyńskim czy rzędu 9,1% (z 8,8% do 9,6%) w powiecie malborskim. Z kolei jednostkami, w których w porównaniu z końcem poprzedniego kwartału stopa bezrobocia wzrosła najmniej były powiaty: bytowski (o 1,1%), nowodworski (o 1,6%) oraz lęborski (o 1,9%).

Zjawisko rosnącej stopy bezrobocia zauważalne było także na szczeblu powiatowym – pomiędzy marcem br. a grudniem ub.r. wzrosła ona we wszystkich tego typu jednostkach samorządu terytorialnego w województwie pomorskim.

Analizując zmiany wysokości stopy bezrobocia w pomorskich powiatach w przekroju rocznym, zauważyć można, że omawiany wskaźnik wzrósł w tym czasie w siedmiu powiatach, zmniejszył się w jedenastu, natomiast w jednym utrzymane zostało *status quo*. Powiatami, w których stopa bezrobocia spadła w największym stopniu były: Słupsk (spadek o 24,0%), powiat słupski (o 16,5%) oraz powiat sztumski (o 15,1%). Najbardziej zauważalny wzrost dotyczył natomiast Sopotu (wzrost o 12,5%) oraz powiatu kościerskiego (o 11,3%).

Identycznie jak w IV kwartale 2022 r. Pomorze znalazło się na drugim miejscu wśród wszystkich polskich województw, jeśli chodzi o współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat. Jego wartość wyniosła 60,6%, będąc zarazem o 0,5 pkt. proc. wyższą niż we wcześniejszym kwartale, choć jednocześnie o 0,7 pkt. proc. niższą niż w analogicznym okresie ub.r. Liderem pod tym względem pozostało województwo mazowieckie, w którym omawiany współczynnik osiągnął wartość 62,6%. Trzecim i ostatnim województwem, w którym przekroczyła ona granicę 60%, było wielkopolskie (60,1%). Z kolei na drugim końcu zestawienia znalazły się województwa: warmińsko-mazurskie (53,7%), podkarpackie (54,0%) oraz świętokrzyskie (55,5%).

Handel zagraniczny

W I kwartale br. pomorski eksport osiągnął wartość 4,1 mld euro, natomiast do naszego regionu sprowadzono towary o łącznej wartości 3,7 mld euro. Tym samym saldo handlu zagranicznego ukształtowało się na poziomie dodatnim, wynosząc 0,4 mld euro, podczas gdy we wcześniejszym kwartale oraz w analogicznym okresie 2022 r. było ono ujemne, wynosząc odpowiednio: –0,6 oraz –1,3 mld euro. Zarówno wartości pomorskiego eksportu, jak importu znajdowały się w analizowanym kwartale na poziomie podobnym do obserwowanego kwartał wcześniej – względem ostatnich trzech miesięcy 2022 r. wartość eksportu spadła o 2,5%, natomiast importu wzrosła o 1,0%. Znacznie większe

zmiany widać w porównaniu do I kwartału ub.r. – w odniesieniu do niego eksport wzrósł o 2,5%, natomiast import spadł aż o 31,2%. Ów spadek można w dużej mierze uzasadnić niemal całkowitym zaprzestaniem sprowadzania na Pomorze paliw z kierunku rosyjskiego w związku z agresją tego kraju na Ukrainę.

W I kwartale 2023 r. pomorskie porty morskie odnotowały kolejny rekord poziomu obrotów ładunkowych – między styczniem a marcem br. przeładowano 26,9 mln ton, czyli o 4,3% więcej niż w poprzednim kwartale i aż o 48,6% więcej niż w I kwartale 2022 r. W analizowanym okresie porty zlokalizowane w województwie pomorskim odpowiadały za 76,2% ogółu przeładunków w polskich portach morskich. Jest to najwyższy wynik od początku 2019 r. Udział ten był o 2,8 pkt. proc. wyższy niż w IV kwartale 2022 r. oraz o 5,0 pkt. proc. wyższy niż w I kwartale ub.r. Świadczy to o rosnącym znaczeniu pomorskich portów z perspektywy całej polskiej gospodarki.

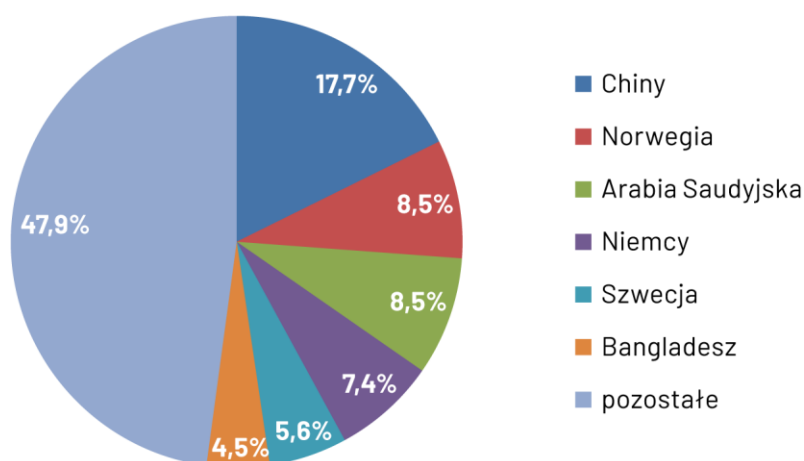
W I kwartale br. porty morskie zlokalizowane w województwie pomorskim odpowiadały za 76,2% ogółu przeładunków w polskich portach morskich. Jest to najwyższy wynik od początku 2019 r. Świadczy to o rosnącym znaczeniu pomorskich portów z perspektywy całej polskiej gospodarki.

Import

Po raz trzeci z rzędu liderem struktury geograficznej pomorskiego importu były Chiny – tym razem ich udział wyniósł 17,7%, czyli wyraźnie (o 4,8 pkt. proc.) mniej niż w poprzednim kwartale. W analizowanej strukturze oprócz stałych partnerów handlowych takich jak Norwegia czy Niemcy, zwraca uwagę obecność Arabii Saudyjskiej, Szwecji oraz Bangladeszu. Wysoka pozycja pierwszego z tych krajów wiąże się z rosnącym importem saudyjskiej ropy, która – według prognoz – będzie w 2023 r. dominującym dostawcą tego surowca z perspektywy całej polskiej gospodarki. W analizowanym kwartale odnotowany został także znaczący wzrost importu paliw ze Szwecji – chodzi tu przede wszystkim o gaz płynny, z którego niemal 1/3 jest dziś do Polski sprowadzana z tego właśnie kierunku. Z kolei obecność w „czołówce” Bangladeszu jest konsekwencją eksportowania na Pomorze dużych ilości artykułów oraz dodatków odzieżowych. Można przypuszczać, że znaczna część z nich stanowi dostawy dla pomorskiego giganta z branży odzieżowej – LPP. Analizując strukturę kierunkową importu do województwa pomorskiego, warto także podkreślić marginalny udział niedawnego wieloletniego jej lidera, a mianowicie Rosji, który wyniósł ledwie 0,7%, czyli niemal o połowę mniej niż import z Ukrainy (1,3%).

W strukturze kierunkowej pomorskiego eksportu za I kwartał br. zwraca uwagę obecność w czołówce Arabii Saudyjskiej. Wiąże się to z rosnącym importem saudyjskiej ropy, która – według prognoz – będzie w 2023 r. dominującym dostawcą tego surowca z perspektywy całej polskiej gospodarki.

Rysunek 5. Struktura kierunkowa importu do województwa pomorskiego w I kwartale 2023 r.



Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych Izby Celnej w Warszawie

W dużej mierze za sprawą realizacji kontraktów na dostawę ropy naftowej z Arabii Saudyjskiej oraz gazu ziemnego ze Szwecji, struktura towarowa importu do województwa pomorskiego ponownie zaczęła przypominać tę sprzed nałożenia sankcji gospodarczych na Rosję. Chodzi rzecz jasna o dominującą pozycję grupy paliw, która odpowiadała w I kwartale br. za 18,1% wartości sprowadzanych na Pomorze towarów. Gwoli przypomnienia – kwartał wcześniej jej udział wyniósł niespełna 5%.

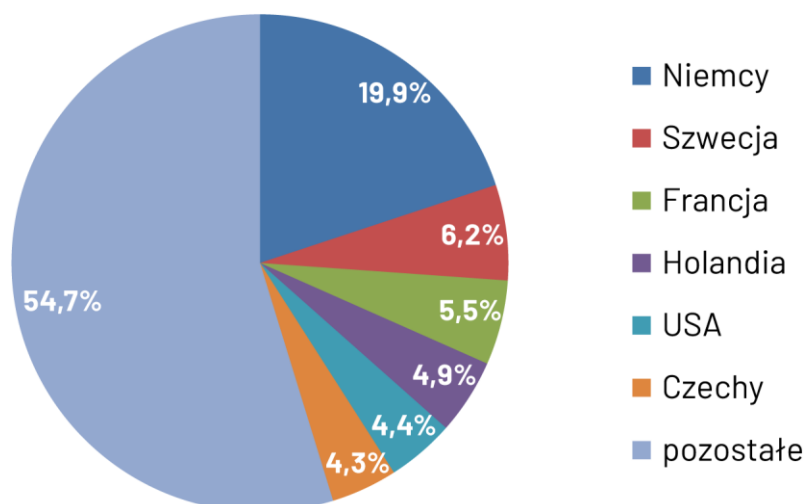
W pierwszych trzech miesiącach br. za 46,5% wartości importowanych do naszego regionu paliw odpowiadała Arabia Saudyjska, natomiast za 20,0% – Szwecja. Oprócz nich, zauważalny, ale niespełna 10-procentowy, udział przypadł również: Indonezji, Belgii oraz Norwegii.

Wracając do układu struktury towarowej pomorskiego importu – na kolejnych jej miejscach znalazły się grupy towarów, które tradycyjnie znajdują się w czołówce. Były to mianowicie: maszyny i urządzenia elektryczne (14,7%), ryby i skorupiaki (9,5%), artykuły i dodatki odzieżowe niedziane oraz dziane (odpowiednio: 5,9% oraz 5,8%) oraz statki, łodzie i konstrukcje pływające (5,5%).

Eksport

W strukturze kierunkowej eksportu towarów z województwa pomorskiego w I kwartale 2023 r. nie odnotowano tak dużych zawirowań, jak w strukturze dotyczącej importu. Jak co kwartał największym odbiorcą dóbr sprzedawanych za granicę z Pomorza były Niemcy, odpowiadające za 19,9% wartości regionalnego eksportu. Na kolejnych pozycjach znalazły się: Szwecja (6,2%), Francja (5,5%), Holandia (4,9%), Stany Zjednoczone (4,4%) oraz Czechy (4,3%).

Rysunek 6. Struktura kierunkowa eksportu z województwa pomorskiego w I kwartale 2023 r.



Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych Izby Celnej w Warszawie

Rewolucyjnych zmian nie widać również w przypadku struktury towarowej pomorskiego eksportu za I kwartał 2023 r. Towary o najwyższej łącznej wartości pochodziły z grupy maszyn i urządzeń elektrycznych (13,8%), a następnie z obszarów: statków, łodzi i konstrukcji pływających (10,8%), zbóż (8,3%), ryb i skorupiaków (7,6%) oraz kotłów, maszyn i urządzeń mechanicznych (6,8%).

Analizując strukturę towarów eksportowanych z Pomorza, warto przyjrzeć się kierunkom, do których trafiają pomorskie „wizytówki” eksportowe, a zatem statki, łodzie oraz konstrukcje pływające. W I kwartale br. wśród odbiorców ww. towarów dominowały podmioty z: Cypru (9,1%), Finlandii (7,8%), Malty (7,7%), Stanów Zjednoczonych (6,3%) oraz Holandii (6,0%). Z kolei we wcześniejszym kwartale były to: Holandia (31,4%), Niemcy (6,9%) oraz Dania (5,9%). Kwartalne struktury dotyczące odbiorców towarów z omawianej grupy zazwyczaj znacznie się różnią ze względu na specyfikę branży morskiej, w której często zawierane są kontrakty na bardzo wysokie kwoty. W praktyce zatem realizacja jednego lub kilku z nich diametralnie wpływa na układ całej struktury kierunkowej eksportu.

Kwartalne struktury dotyczące odbiorców towarów z grupy statków, łodzi i konstrukcji pływających zazwyczaj znacznie się różnią ze względu na specyfikę branży morskiej, w której często zawierane są kontrakty na bardzo wysokie kwoty. W praktyce zatem realizacja jednego lub kilku z nich diametralnie wpływa na układ całej struktury kierunkowej eksportu.